



8,9
UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO
CIAŁA W AUGUSTOWIE

13
MOLO NAD NECKIEM W
KOLEJCE PO REMONT

15
IZABELLA CYWIŃSKA:
AUGUSTOWIANKA DOBRZE
PRZYSZYTA

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW



NR 20 (1191) // 6 CZERWCA 24 R.



fot: Żegluga Augustowska

Papież na Ziemi Augustowskiej

MIJA 25 LAT OD DNIA, W KTÓRYM PAPIEŻ JAN PAWEŁ II ODWIEDZIŁ AUGUSTÓW. ATMOSFERA PAMIĘTNEJ PIELGRZYMKI WSPOMINANA JEST PRZEZ MIESZKAŃCÓW Z WIELKIM SENTYMENTEM.

8 czerwca 1999 roku papież Jan Paweł II odprawił w Elku uroczystą mszę świętą. Tego samego dnia z przystani nieopodal klasztoru nad jeziorem Wigry wypłynął w ponad półtoragodzinny rejs statkiem Tryton, będącym wtedy własnością Żeglugi Augustowskiej. Załogę stanowili augustowianie. Ojciec Święty zapragnął popłynąć raz jeszcze trasą Kanału Augustowskiego.

W środę, 9 czerwca 1999 roku rzesze augustowian przybyły do portu Żeglugi Augustowskiej oczekując na papieża. Zjawili się ówczesni biskupi elccy Edward Samsel i Wojciech Ziemia, proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego Czesław Domel, burmistrz Leszek Cieślík oraz starosta Franciszek

Wiśniewski. Do portu przybyła świta papieska m.in. metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski i biskup polowy Wojska Polskiego Sławoj Leszek Głódź. Papieska ochrona uznała jednak, że w porcie znajduje się zbyt wielu ludzi, dlatego papież wsiadł na pokład statku Serwy w innym miejscu.

Papież Polak w Augustowie

Jan Paweł II oczekiwał na przybycie statku przy ośrodku WDW nad jeziorem Białym, gdzie powitał go dyrektor Żeglugi Augustowskiej Sławomir Aleksandrowicz. Przez pierwszą część rejsu papież modlił się w kajucie kapitańskiej. Po półtoragodzinnej podróży statek dopłynął do sanktuarium maryjnego

w Studzienicznej i jego najważniejszy pasażer opuścił pokład w miejscu, gdzie dziś znajduje się pomnik. Papieża witało mnóstwo wiernych. Jan Paweł II modlił się w sanktuarium, a po wyjściu ze świątyni powiedział: „Nie jestem tu pierwszy raz, ale jako papież pierwszy i chyba ostatni”.

Papież udał się do domu parafialnego. Po opuszczeniu plebanii zapytał o możliwość przedłużenia rejsu. Podróż Kanałem Augustowskim do Gorzycy spędził na górnym pokładzie Serw i błogosławił mieszkańcom. Rejs z udziałem papieża trwał 7 godzin, a po jego zakończeniu Jan Paweł II odjechał samochodem do klasztoru na Wigrach.

Bartosz Lipiński

6 BYŁY BURMISTRZ O WIZYCIE PAPIEŻA W AUGUSTOWIE

Leszek Cieślík w czerwcu 1999 roku był burmistrzem Augustowa. To wtedy na Ziemię Augustowską przybył z wizytą papież.



fot: Żegluga Augustowska

3 KLECZKOWSKI ZREZYGNOWAŁ Z CZŁONKOSTWA W PIS

Kleczkowski negatywnie ocenia koalicję augustowskiego PiS z ugrupowaniem Nasze Miasto.

7 TO BYŁ REJS MOJEGO ŻYCIA

Rozmowa z kapitanem Władysławem Głowackim, który dowodził rejsem z papieżem Janem Pawłem II.



fot: Żegluga Augustowska

Kleczkowski zrezygnował z członkostwa w PiS



Marcin Kleczkowski przesłał do Jarosława Kaczyńskiego list z rezygnacją z członkostwa w Prawie i Sprawiedliwości. Napisał, że nie godzi się ze standardami panującymi teraz w partii.

Kleczkowski był wieloletnim przewodniczącym PiS w powiecie augustowskim, kandydatem tego ugrupowania na burmistrza Augustowa w 2018 roku, kandydatem na posła w wyborach parlamentarnych w 2015 roku, radnym miejskim poprzedniej kadencji. Z funkcją przewodniczącego PiS w powiecie pożegnał się pod koniec 2022 roku i nie znalazł się na listach wyborczych w ostatnich wyborach samorządowych.

Kleczkowski o układach i koterii

Głośnym echem w całej Polsce odbiły się słowa Kleczkowskiego na niedawnym spotkaniu z prezesem Kaczyńskim w Dąbrowie Białostockiej. Kleczkowski bardzo krytycznie ocenił proces układania list

wyborczych do samorządu. Twierdził m.in., że z list tych eliminowani byli wieloletni działacze PiS „w wyniku układów, koterii i niszczenia ludzi”.

Kleczkowski ubolewa, że prezes Kaczyński obiecał mu rozmowę, ale już godzinę później, po wysłuchaniu jedynie opinii oponentów byłego radnego, zmienił zdanie. Kleczkowski negatywnie ocenia koalicję augustowskiego PiS z ugrupowaniem Nasze Miasto. Uważa, że jego była partia wbrew głośzonym deklaracjom nie przestrzega na co dzień elementarnych wartości, takich jak uczciwość w życiu publicznym, szacunek dla demokracji i prawa, czy szacunek dla wartości chrześcijańskich.

-Nie do takiego Prawa i Sprawiedliwości przystępowałem i nie takie PiS tworzyłem przez 10 lat w powiecie augustowskim -kwituje Kleczkowski.

Z członkostwa w PiS zrezygnowali też inni byli augustowscy radni miejscy -Aleksandra Sigillewska i Tomasz Miklas.

Bartosz Lipiński

Wszystko, co musisz wiedzieć o wyborach



Wybory do Parlamentu Europejskiego odbywają się we wszystkich 27 krajach Unii Europejskiej, od 6 do 9 czerwca. W Polsce wybory odbędą się w niedzielę, 9 czerwca. Głosujemy raz na 5 lat, ostatnio w 2019 roku. Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach 7-21.

Wybory do Parlamentu Europejskiego są bezpośrednie i proporcjonalne, co oznacza, że kandydat, który z danej listy wyborczej otrzyma największą liczbę głosów, ma pierwszeństwo w ostatecznym podziale mandatów.

Zuzanna Hanysz

Parlament Europejski jest organem prawodawczym, który wspólnie z Radą Unii Europejskiej stanowi akty prawne, może wprowadzać w nich zmiany. Posłowie Parlamentu Europejskiego analizują propozycje UE, kontrolują jej funkcjonowanie, razem z Radą Unii Europejskiej decydują o budżecie. Głosując możesz zdecydować, kto będzie reprezentował nasz kraj i podejmował istotne decyzje na forum Unii Europejskiej. Każdy głos jest istotny i równy.

Zasady wyborów do Parlamentu Europejskiego

W wyborach wybierzemy 53 polskich posłów i posłanki do Parlamentu Europejskiego. W tym roku w krajach UE wybierzemy ich łącznie 720. Polska jest podzielona na 13 okręgów, województwo podlaskie i warmińsko-mazurskie to okręg nr 3. W naszym okręgu zarejestrowanych jest 8 komitetów wyborczych, które wystawiły 79 kandydatów. W podziale mandatów będą brały udział komitety, które przekroczą próg 5% w skali kraju.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.C.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Gdy ważne jest, co lokalne

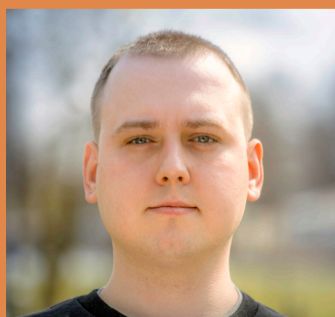
Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

REDAKCJA
"Przeгляд Powiatowego"
jest stale do Państwa dyspozycji

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

www.AktywnyFrankowski.pl



nr 2

do Parlamentu Europejskiego



Tomasz

FRANKOWSKI

Aktywnie wspieram Nasz region

Szanowni Państwo,

przez ostatnie 5 lat reprezentowałem Was na forum Zjednoczonej Europy jako Poseł do Parlamentu Europejskiego, to był ogromny zaszczyt.

Dzięki Państwa zaufaniu skutecznie pracowałem na rzecz **mieszkańców województwa podlaskiego, jak i warmińsko-mazurskiego**. Zdołem też bardzo cenną wiedzę i doświadczenie.

Czas mojej kadencji to setki spotkań z Wami, wsłuchiwanie się w Wasze potrzeby po to, aby wspólnie rozwiązywać problemy i działać dla dalszego rozwoju naszych pięknych regionów. **Tak, jak założyłem na początku kadencji odwiedziłem wszystkie powiaty w obu województwach, by być jeszcze bliżej Waszych spraw. Dziękuję za wszystkie spotkania!**

W polityce jest podobnie jak na boisku piłkarskim, gdzie trzeba najpierw włożyć dużo wysiłku i pracy w codziennym treningu, aby później być skutecznym w meczu, w polityce zaś trening i mecz zastępują komisje parlamentarne oraz sala plenarna. Jako zawodowy piłkarz, grałem w różnych częściach świata, dzięki temu bardzo dobrze poznałem języki – francuski oraz angielski, a w europarlamencie rozmowy, nawet te kulturalowe, toczą się przede wszystkim w tych dwóch językach.

Koniec kadencji PE zbiega się ze wspianą rocznicą 20-lecia wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Dziękuję, że zdecydowana większość Polek i Polaków popiera oraz dobrze ocenia nasz bilans dotychczasowego członkostwa we wspólnocie.

9 czerwca wybory do Parlamentu Europejskiego
Proszę o Twój głos ❤️

Materiał sfinansowany przez KWW Koalicja Obywatelska

Piknik ułańskich serc

W sobotę, 1 czerwca na polu namiotowym „Swoboda” odbył się zorganizowany przez Instytut Pileckiego Piknik Ułański „Ułańskie Serca”. Wydarzenie przyciągnęło nie tylko pasjonatów historii, ale także rodziny ułanów służących w I Pułku Ułanów Krechowickich. Nie zabrakło także najmłodszych. Odbyły się różne pokazy zorganizowane przez 10. Pułk Ułanów Litewskich, były zapewnione atrakcje dla dzieci.

Zuzanna Hanysz



Dwóch jeźdźców z 10. Pułku Ułanów Litewskich.



Konie oraz jeźdźcy z Ośrodka Jeździeckiego „Ostoja”.



10. Pułk Ułanów Litewskich.



Ludzie bardzo tłumnie zebrali się nad Swobodą, śpiewali piosenki oraz smażyli kielbaski.



Kawalerzysta przebija szablą butelkę z wodą.



Kawalerzysta przeskakujący belę.



Tomasz **nr 2** do Parlamentu Europejskiego
FRANKOWSKI

#AktywnyFrankowski

Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Obywatelska



W Parlamencie Europejskim
wynegocjowałem:

- ✓ **2 miliardy zł** na sport amatorski
- ✓ **160 milionów zł** na Projekty Pilotażowe
- ✓ **2x więcej** środków na program wymiany Erasmus
- ✓ **10 miliardów zł** na kulturę i media

SPRAWDŹ MNIE:
#AktywnyFrankowski



Dla mnie Ojciec Święty znajduje się w panteonie wielkich Polaków, ludzi bardzo zasłużonych dla naszego kraju. Jest w gronie największych osobistości obok Romana Dmowskiego, Józefa Piłsudskiego, kardynała Stefana Wyszyńskiego, Marii Skłodowskiej-Curie czy Lecha Wałęsy.

“

Augustów ma tylko dwóch honorowych obywateli.

Były burmistrz o wizycie papieża w Augustowie

LESZEK CIEŚLIK W CZERWCU 1999 ROKU BYŁ BURMISTRZEM AUGUSTOWA. TO WTEDY NA ZIEMIĘ AUGUSTOWSKĄ PRZYBYŁ Z WIZYTĄ PAPIEŻ. CIEŚLIK NALEŻAŁ DO GRONA OSÓB, KTÓRE WITAŁY JANA PAWŁA II I MU TOWARZYSZYŁY.

II AUGUSTOWSKI FESTIWAL PASJI DO NAUKI „REAKCJA”

W dniach 7-8 czerwca, na Rynku Zygmunta Augusta odbędzie się II Augustowski Festiwal Pasji Do Nauki „Reakcja”. Festiwal organizuje fundacja Terra Desolata. Odbędzie się on co dwa lata - pierwsza edycja tego wydarzenia miała miejsce w 2022 roku.

Na dwudniowym festiwalu, trwającym od rana do godzin popołudniowych, będzie można znaleźć wiele atrakcji o różnej tematyce. Rozłożone zostaną stanowiska edukacyjne, odbędą się różne pokazy: naukowe, rekonstrukcji historycznej, walk robotów; wykłady naukowe, plenerowe oraz biologiczno-etnograficzne. II Augustowski Festiwal Pasji Do Nauki „Reakcja” będzie można odwiedzić na Rynku Zygmunta Augusta w sobotę (7 czerwca) w godzinach 10-16, a w niedzielę (8 czerwca) od 11 do 17.

Zuzanna Hanysz

Na plebanii w Studzienicznej burmistrz Leszek Cieślik wraz z ówczesnym zastępcą Jerzym Demiańczukiem przekazali papieżowi napisaną złotą czcionką uchwałę o przyznaniu mu honorowego obywatelstwa naszego miasta i wręczyli symboliczne klucze do bram Augustowa. Biskup Rzymu otrzymał księgę „Dzieje Augustowa”, oprawioną w białą skórę. Leszek Cieślik wspomina, że delegację władz miasta na rozmowę z papieżem zaprosił osobiście ksiądz Stanisław Dziwisz. Jan Paweł II powiedział wówczas, że doskonale zna królewskie miasto Augustów i błogosławi wszystkich jego mieszkańców.

Jan Paweł II jest honorowym obywatelem Augustowa

-Dla mnie Ojciec Święty znajduje się w panteonie wielkich Polaków, ludzi bardzo zasłużonych dla naszego kraju. Jest w gronie największych osobistości obok Romana Dmowskiego, Józefa Piłsudskiego, kardynała Stefana Wyszyńskiego, Marii Skłodowskiej-Curie czy Lecha Wałęsy. Ubolewam nad tym, iż na stronie internetowej urzędu miasta nie wyeksponowano uchwały z 1998 roku w sprawie nadania mu tytułu honorowego obywatela Augustowa. Jest wzmianka o setnej rocznicy jego urodzin, jednak nie wspomniano w niej o tak istotnym fakcie - komentuje Leszek Cieślik. Leszek Cieślik przypomina słabo znany fakt, że Augustów ma tylko dwóch honorowych obywateli.

Obok Jana Pawła II jest nim Tadeusz Kasprzycki, były minister spraw wojskowych, który taki tytuł otrzymał przed II wojną światową. Zapewne niewielu mieszkańców posiada na ten temat wiedzę. Dlatego były burmistrz uważa, że warte rozważania byłoby zorganizowanie spotkania z udziałem naocznych świadków wizyty papieża na naszej ziemi, historyków, osób świeckich i duchowych.

-Ludzie odchodzą, nie żyją już ówcześni biskupi jak Edward Samsel czy Wojciech Ziemia. Trzeba pokazać papieża nie tylko jako duchowego

przywódcę religijnego, ale również człowieka, który spotykał się z ludźmi z naszego terenu - twierdzi były burmistrz.

Lider klubu radnych KO wyraża się o Janie Pawle II z ogromnym respektem i z dumą wspomina fakt, że mógł spotkać go osobiście i porozmawiać o Augustowie. Leszek Cieślik słusznie konkluduje, że jest jedynym burmistrzem naszego miasta, który mógł przywitać papieża w Augustowie.

Bartosz Lipiński

Fot. L'Osservatore Romano/Arturo Mari, ze zbiorów L. Cieślika



Trzeba pokazać papieża nie tylko jako duchowego przywódcę religijnego, ale również człowieka, który spotykał się z ludźmi z naszego terenu - twierdzi były burmistrz.



Czy Polska awansuje z grupy na Euro 2024 mając za rywali Holandię, Austrię i Francję?

-Awans z grupy jest bardzo trudnym zadaniem i nie jesteśmy faworytem biorąc pod uwagę, że ledwo udało nam się awansować na turniej. Mam nadzieję, że mój dobry kolega, trener Michał Probierz, popracuje należycie w okresie przygotowawczym i wypracuje taktykę mogącą zaskoczyć rywali. Każdy przeciwnik jest wyżej notowany od naszej reprezentacji, lecz piłka nożna lubi niespodzianki. Mam nadzieję, że sprawimy ją na tym turnieju.

Trwa dyskusja, czy nasza kadra powinna grać dwójką napastników, czy jednym na szpicie.

-Pamiętam okres minionych lat, gdy najlepszy duet napastników tworzyli Robert Lewandowski i Arkadiusz Milik.

“

Rozmowa z Tomaszem Frankowskim, byłym reprezentantem Polski w piłce nożnej. Rozmawiamy o zbliżających się Mistrzostwach Europy.

Bardzo dobrze funkcjonowało to w kadencji trenera Adama Nawałki. Mimo 36 lat na karku Lewandowski nadal może dużo dać tej drużynie. Niestety, Milik od dłuższego czasu nie przekłada swojego potencjału na grę w reprezentacji. Dlatego nie wiem, czy trener zdecyduje się na wariant z dwójką w ataku, czy osamotnionym Robertem, otoczonym większą ilością ofensywnych graczy.

Część ekspertów uważa, że każdy punkt zdobyty w grupie będzie dużym sukcesem. Czy w przypadku porażek, nieprzekonującej gry i szybkiego odpadnięcia z turnieju, Probierz powinien kontynuować pracę selekcjonera?

-Myślę, że gdyby doszło do trzech porażek w kiepskim stylu, to PZPN ma już przygotowany wariant B. Ja zawsze widzę szklanę do połowy pełną i spodziewam się, że Polska jedno spotkanie wygra i jedno zremisuje.

**Dziękuję za rozmowę.
Rozm. Bartosz Lipiński**

To był rejs mojego życia

ROZMOWA Z KAPITANEM WŁADYSŁAWEM GŁOWACKIM, KTÓRY 8 CZERWCA 1999 ROKU POD BANDERĄ ŻEGLUGI AUGUSTOWSKIEJ DOWODZIŁ REJSEM Z PAPIEŻEM JANEM PAWŁEM II NA WIGRACH ORAZ BRAŁ UDZIAŁ W PRZYGOTOWANIU REJSU OJCA ŚWIĘTEGO NA TRASIE AUGUSTÓW-GORCZYCA.



Kiedy dowiedział się Pan, że będzie dowodził rejsem z papieżem Janem Pawłem II?

-Dowiedziałem się o tym na około dwa miesiące przed samym rejsem w trakcie przygotowywania statku Tryton. Razem z dyrektorem Żeglugi Augustowskiej Sławomirem Aleksandrowiczem nadzorowałem proces prac wykonywanych na statku. Było to duże przedsięwzięcie, bo Tryton był holownikiem, wybudowanym jeszcze w czasie II wojny światowej. Trafił do okręgowego zarządu dróg wodnych, skąd odkupiła go nasza żegluga z zamiarem przebudowania na jednostkę pasażerską. Okazją ku temu stała się wizyta papieża.

Tryton został przewieziony z Augustowa do Wigier, co też było dużym wyzwaniem.

-Gdy po przeprowadzonych pracach statek był gotowy do przewozu pasażerów, augustowscy przedsiębiorcy panowie Masiewicz i Zawadzki pomogli w jego transporcie z portu zarządu wodnego w Augustowie nad jezioro Wigry. Miało to miejsce około tygodnia przed wizytą Jana Pawła II. Transport odbył się bez żadnych komplikacji i trwał cztery godziny. Tryton został zwodowany na przystani przy Starym Folwarku. Tam też odbyły się jego oficjalne chrzciny, w których uczestniczyły m.in. władze powiatowe z Augustowa i Suwałk oraz dyrekcja żeglugi.

Czy statek przed rejsem był pilnowany przez ochronę zabezpieczającą wizytę?

-Tak. Kontrola zarówno przed rejsem, jak również podczas jego trwania była bardzo pieczołowita. Statek przed przybyciem nad Wigry był bardzo mocno strzeżony. Do dziś pamiętam sytuację z 8 czerwca 1999 roku. W dniu rejsu z papieżem było bardzo gorąco. Jeden z załogantów chciał schłodzić się w jeziorze, ale bardzo szybko zwrócono mu uwagę i poproszono o wyjście z wody. Kiedy płynęliśmy ze Starego Folwarku do przystani przy klasztorze wigierskim, zatrzymała nas motorówka ochrony, która jeszcze raz sprawdziła wszelkie aspekty bezpieczeństwa. Wszystko było w należytym porządku, dlatego kazali płynąć nam do przystani. Przez cały rejs towarzyszyły nam także łodzie inspekcyjne.

Nadszedł długo oczekiwany moment, kiedy Ojciec Święty wszedł na pokład statku.

-Papieżowi towarzyszyła jego świta, wśród niej kardynałowie i księża z Rzymu. Ojciec Święty jako pierwszy wszedł po trapie na pokład. Byłem

kapitanem tego rejsu, dlatego przypadł mi zaszczyt powitania dostojnego gościa. Przez chwilę z przejęcia i emocji odebrało mi mowę. Zapomniałem tekstu przywitania, którego nauczyłem się wcześniej na pamięć (śmiech). Ale po uściśnięciu dłoni papieża i krótkiej rozmowie, w której powiedział mi, że 45 lat temu pływał tym szlakiem podczas spływów kajakowych, nawiązała się między nami bardzo serdeczna relacja. Rejs trwał ponad półtorej godziny. Wypłynęliśmy spod klasztoru na Wigrach nad zatokę przy Starym Folwarku. Zebrało się tam sporo ludzi, których papież pozdrawiał i błogosławił. Później popłynęliśmy do miejsca, gdzie Czarna Hańcza wpływa do jeziora Wigry. Była to dla papieża bardzo osobista i sentymentalna podróż. Widać było po nim zmęczenie trudem pielgrzymki, ale od początku życzył sobie zająć miejsce na głównym pokładzie, gdzie siedząc na fotelu rozmyślał i wracał wspomnieniami do lat młodości.

Czy jako załoga mieliście okazję porozmawiać z papieżem podczas rejsu?

-Podczas podróży nieopodal papieża usiadł mechanik naszego statku, który był staroobrzędowcem. Odbyli piękną rozmowę o religii. Papież powiedział mu wtedy, że jeśli człowiek wierzy, to wszystko jest w porządku, bo Pan Bóg jest jeden. W trakcie rejsu Ojciec Święty zszedł do swojej świty. Podarowałem mu pamiątkę -replikę koła sterowego z dedykacją, prosząc, by sterował nami jak najdłużej. Papież podziękował i wykonał symboliczny gest kierowania statkiem. Poprosiłem o wpis do księgi pamiątkowej. Ojciec Święty nie miał w zwyczaju pisania dedykacji, dlatego zamieścił w niej tylko swój podpis. Przyjeliśmy z uśmiechem fakt, że zamiast 8, wpisał datę 7 czerwca. Po rejsie osobisty sekretarz papieża wręczył nam papieskie różańce.

“

Przewoziłem różne osobistości, zarówno przedstawicieli krajowych, jak również zagranicznych. Ale wizyta papieża była rejsem mojego życia.

Na koniec chciałbym zapytać Pana o osobisty wymiar tamtego wydarzenia.

-To był jeden z najważniejszych rejsów w moim życiu. Pływałem na statkach przez blisko pięćdziesiąt lat. Przeszedłem do pracy w 1964 roku, a na emeryturę odszedłem w 2006 roku. Przez wszystkie te lata przewoziłem różne osobistości, zarówno przedstawicieli krajowych, jak również

zagranicznych. Ale wizyta papieża była rejsem mojego życia. Moim wielkim, choć niespełnionym marzeniem było także przepłynięcie Kanałem Augustowskim i Niemnem do Grodna. Nie nastąpiło to nigdy i do dzisiaj niestety nikt tam statkiem nie pływa.

**Dziękuję za rozmowę.
Rozm. Bartosz Lipiński**

Uroczystość Bożego Ciała w Augustowie

W czwartek, 30 maja, w kościele katolickim obchodzona była uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Boże Ciało. Po mszy świętej o godz. 12.00 z Bazyliki Mniejszej Najświętszego Serca Jezusowego w Augustowie wyruszyła procesja ulicami naszego miasta do czterech ołtarzy. Procesja przeszła ulicą 3 Maja, Ogrodową, Śródmieście, Skorupki i Kościelną.

Beata Perzanowska



Uczestnicy procesji podczas przejścia ulicą 3 Maja.



Ks. Wojciech Jabłoński podczas modlitwy przy ołtarzu na ul. 3 Maja.



Modlitwa przy ołtarzu na rogu ulic Ks. Skorupki i Hożej.



Uczestnicy procesji w trakcie modlitwy przed jednym z ołtarzy przy ul. 3 Maja.



Dziewczynka w stroju krakowskim biorąca udział w procesji.



W procesji uczestniczyły dzieci, które w tym roku przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej.



Wierni podczas modlitwy przy ołtarzu na rogu ulic Skorupki i Hożej.

ROZMOWA Z JACKIEM PROTASEM, KANDYDATEM KOALICJI OBYWATELSKIEJ W WYBORACH DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO.



MOIM PRIORYTETEM JEST BEZPIECZENSTWO REGIONU

Jakie są pana priorytety, które chce pan zrealizować w Parlamencie Europejskim?

-Przede wszystkim chcę zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Nie tylko w wymiarze militarnym, ale też ekonomicznym i gospodarczym. Wojna na Ukrainie bardzo mocno odbiła się na naszej gospodarce, poziomie życia i dochodach mieszkańców. Do poprawy tej sytuacji potrzebne są środki krajowe, ale i europejskie. Zgodnie z zapowiedzią premiera Donalda Tuska fundusze unijne muszą zostać przeznaczone na cały pas regionu państw graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Począwszy od Finlandii, skończywszy na Bułgarii. Od wielu lat jako samorządowiec, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, później poseł i minister zajmuję się polityką spójności, czyli środkami europejskimi. Negocjowałem poważne programy operacyjne z Unią, jestem w tej dziedzinie fachowcem i mam nadzieję, że moja wiedza i doświadczenie przełożą się na korzyści naszych regionów.

Lokalni przedsiębiorcy narzekają na straty finansowe związane z bliskością Przesmyku Suwalskiego, mówią o potrzebie rekompensat finansowych.

-Po części już podejmujemy związane z tym działania. Uruchomiliśmy program HoReCa dla branży

gastronomiczno-hotelarskiej. Każda firma może ubiegać się o dotację z Unii Europejskiej do 540 tys. zł. Poziom dofinansowania jest bardzo wysoki i sięga 90 procent, pod warunkiem, że przedsiębiorca wykaże, iż firma w latach 2020 lub 2021 miała spadek

Planowana obwodnica Augustowa to jeden z przykładów projektów propagandowych poprzedniego rządu.

obrotów o 30 procent. Na polecenie premiera przygotowałem i wdrażam program wsparcia infrastruktury dla północno-wschodnich powiatów, który już zasila samorządy. Powstają też duże programy, które będziemy w najbliższym czasie realizować, jak Tarcza Wschód. To okazja zarobienia środków przez firmy z regionu. Premier Tusk zapowiedział, że jednym z warunków postępowania przetargowych będzie to, aby prace wykonywały rodzime firmy. To możliwość zatrudnienia dodatkowych pracowników.

Jak ocenia pan Europejski Zielony Ład, przeciwko któremu protestują polscy rolnicy?

-Europejski Zielony Ład jest już dość mocno ograniczony, bo najważniejsze postulaty rolników zostały uwzględnione. Mówię np. o odejściu od ugorowania, od ograniczeń w nawożeniu czy opryskiwaniu. Nowy Parlament Europejski i Komisja Europejska powinny ustalić te zapisy od nowa. Musimy zdawać sobie sprawę z priorytetów. Po wybuchu krwawej wojny na wschodniej granicy Europy należy przemodelować akcenty polityczne i pomyśleć o rozwiązaniach, które pomogą naszym regionom funkcjonować bezpiecznie i umożliwią zarabianie pieniędzy. Tak, by nie trzeba było stąd wyjeżdżać. To najważniejsze cele. Zacytuję starą maksymę, że nie szkoda róż, gdy płoną lasy. Chcąc prowadzić odpowiedzialną politykę, trzeba to wszystko należyście wyważyć.

Podczas rozmów z mieszkańcami poruszył pan temat południowo-wschodniej obwodnicy Augustowa wpisanej do programu budowy 100 obwodnic poprzedniego rządu.

-Jest to jeden z przykładów projektów propagandowych. Była ekipa rządząca nie zważając na konsekwencje, np. przyrodnicze, narysowała linię na mapie i planowała prowadzić inwestycję. Tak było z wieloma przedsięwzięciami. Myślę, że obecny minister infrastruktury i pan premier podejmą stosowne decyzje, które zapobiegą dewastacji środowiska i zniszczeniu walorów przyrodniczych i turystycznych Ziemi Augustowskiej.

Głosowanie zdecyduje o tym, czy w naszych województwach będzie nam się żyło bezpiecznie i czy będziemy mieli takie same warunki rozwoju jak reszta Europy.

Jakie przesłanie chce pan skierować do mieszkańców Augustowa przed wyborami?

-Droscy mieszkańcy Augustowa, 9 czerwca odbędą się bardzo ważne wybory, decydujące o przyszłości tego regionu. Głosowanie zdecyduje o tym, czy w naszych województwach będzie nam się żyło bezpiecznie i czy będziemy mieli takie same warunki rozwoju jak reszta Europy. Musimy przewartościować politykę europejską. Polska wschodnia, regiony graniczące z Rosją i Białorusią, muszą być szczególnie traktowane i uzyskać specjalne przywileje. Będąc europarlamentarzystą na pewno o to zadbam, bo jestem jednym z was.

Dziękuję za rozmowę.
Rozm. Bartosz Lipiński

Mieszkańcy spółdzielczych bloków apelują o mniejsze koszenie trawników

MIESZKAŃCY BLOKÓW SPÓŁDZIELCZYCH APELUJĄ O RZADSZE KOSZENIE TRAW. WŁADZE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W AUGUSTOWIE TŁUMACZĄ, ŻE JUŻ KOSZĄ O WIELE RZADZIEJ I ROBIĄ TO NA WYSOKOŚCI 10 CM OD PODŁOŻA.



Do niedawna pod moim blokiem rosła piękna zielona trawa. Przyjechał "SZEK" na kosiarkę i zgolił wszystko do piasku. Po jednym dniu mamy RUDY trawnik ze zwiędniętymi od słońca bańkami. Może powinniście zrobić ankietę wśród mieszkańców i spytać, który rodzaj trawników woła. Koszenie powinno dotyczyć tylko kilkunasu (może ciut więcej) cm przy chodnikach. Reszta niech rośnie i raduje pszczoły, ptaki i inne osobniki pożywiające się tym, co rośnie w trawie. A główny argument to erozja wodna ziemi, która postępuje nie tylko z powodu zmian klimatycznych, ale także prowadzenia takiego niszczenia roślinności, jaka jest prowadzona -mówi jedna z naszych Czytelniczek.

Władze Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie tłumaczą, że koszą rzadziej i na wysokości 10 cm od podłoża

O kwestię koszenia zapytaliśmy Tadeusza Maciejewskiego, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie.

-Mamy umowę podpisaną z firmą

zewnętrzną, która wykonuje usługi utrzymania zieleni. Według niej cięcie trawy odbywa się na wysokości 10 cm nad ziemią. Przy nierówności terenu, ze względu na techniczne możliwości kosiarek utrzymanie takiej wysokości jest trudne. Nie możemy też kosić zbyt wysokich traw, bo firma dbająca u nas o zielenie nie dysponuje specjalistycznymi kosiarkami do koszenia wysokich traw. Niektórzy mieszkańcy zakładają łąki kwiatne i staramy się je kosić rzadziej zgodnie z ich prośbą. Wyjaśniliśmy im, że nie jesteśmy w stanie mocno opóźnić koszenia i spotkaliśmy się ze zrozumieniem. Otrzymaaliśmy apel mieszkańców w sprawie koszenia i zaleciliśmy, by przestawić noże do cięcia na wysokość 12 cm. Zobaczymy, czy uda się to zrobić. Niestety nie wszystkie kosiarki mają takie możliwości techniczne, by dokonać regulacji wysokości cięcia. Wysokość cięcia na 12 cm jest bezpieczna dla trawnika, zabezpiecza system korzeniowy i chroni przed suszą -wyjaśnia Tadeusz Maciejewski.

Beata Perzanowska

OPAŁ KLASY PREMIUM

**ATRAKCYJNE CENY
DOWÓZ DO KLIENTA**

**POLSKI WĘGIEL
PELLET
PIASEK, ŻWIR
ZIEMIA OGRODOWA
GRYSY DEKORACYJNE
KOSTKA BRUKOWA**

ul. Dworska 6, Augustów
☎ 510 404 045

Nie dość, że jechał bardzo szybko, to był "pod wpływem"

POLICJANCI Z AUGUSTOWSKIEJ DROGÓWKI W JABŁOŃSKICH ZATRZYMALI DO KONTROLI DWÓCH KIEROWCÓW, KTÓRZY PRZEKROCZYLI DOZWOLONĄ PRĘDKOŚĆ W OBSZARZE ZABUDOWANYM. JAK SIĘ OKAZAŁO, JEDEN Z NICH BYŁ NIETRZEŻWY.

Kierujący bmw jechał 108 kilometrów na godzinę. 33-latek tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 58 kilometrów na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje "pięćdziesiątka". Kierowca natychmiast stracił prawo jazdy. Do kolejnej kontroli policjanci zatrzymali kierowcę audi. 27-latek przekroczył dopuszczalną prędkość o 57 kilometrów na godzinę. Szybko wyszło na jaw, że to niejedyny jego przewinienie. Badanie alkomatem wykazało w organizmie 27-lataka ponad 2 promile alkoholu. Kierowca również stracił prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Oprac. Beata Perzanowska, na podstawie komunikatu KPP Augustów



27-latek przekroczył dopuszczalną prędkość o 57 kilometrów na godzinę. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu.

DOBRY START AUGUSTOWSKICH KAJAKARZY

W połowie maja w Turawie odbyły się 40. Długodystansowe Mistrzostwa Polski w kajakach. Wystartowali w nich zawodnicy sekcji kajakarskiej augustowskiej Sparty.

W pierwszym dniu zawodów wystartowały dziewczęta. Mistrzynią Polski Juniorek w wyścigu na 10 km została Natalia Skowrońska. Srebrny medal w kategorii MK1 na 2.500 m wywalczyła Lena Karbowska. W konkurencji K1 1.000 m juniorek młodszych Aleksandra Grochowska zajęła czwarte miejsce. Brawa za zaciętą rywalizację należą się Dominice Zarzeckiej, która w konkurencji K1 500 m młodziczek zdobyła dziewiąte miejsce. W drugim dniu zawodów do rywalizacji przystąpili młodzicy oraz seniorzy. Czwarte miejsce w konkurencji K1 10.000 m zajął Adam Wysocki. Podczas wyścigu rocznika 2010 w konkurencji K1 2.500 m młodzików Jakub Błaszkiwicz zajął szóste miejsce. W tej samej konkurencji, w wyścigu rocznika 2011 Michał Zyskowski zdobył czwartą lokatę.

Oprac. B. Perzanowska, na podstawie komunikatu AKS Sparty



Korzystający z naszej kulturalnej oferty mogą znaleźć spokój i wytchnienie. Niech aktywność kulturalna będzie pasmem samych sukcesów, a wykonywane obowiązki źródłem satysfakcji i powodem do dumy.

DZIEŃ ANIMATORA KULTURY W ŻARNOWIE

CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKI GMINY AUGUSTÓW W ŻARNOWIE ŚWIĘTOWAŁO W ŚRODĘ, 29 MAJA DZIEŃ ANIMATORA KULTURY. NIE OBYŁO SIĘ BEZ WYSTĘPÓW ARTYSTYCZNYCH, ŻYCZEŃ I GRATULACJI. IMPREZA BYŁA TEŻ OKAZJĄ DO PRZEPROWADZENIA VIII DYKTANDA DLA DOROSŁYCH.

Wielkie świętowanie rozpoczęło się od VIII Dyktanda dla Dorosłych „O pióro Wójta Gminy Augustów”. Potem odbyła się oficjalna część uroczystości.

Radosne obchody z nagrodami i występami lokalnych artystów

Głos zabrała Elżbieta Sierżputowska, dyrektorka Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

-Dziękuję Wam wszystkim za tworzenie przestrzeni, w której można czerpać wiedzę, rozwijać swoje umiejętności i odkrywać nowe pasje. Dzięki Waszej pracy mieszkańcy, korzystający z naszej kulturalnej oferty, mogą znaleźć spokój i wytchnienie.

Niech aktywność kulturalna będzie pasmem samych sukcesów, a wykonywane obowiązki źródłem satysfakcji i powodem do dumy -mówiła do zebranych dyrektorka placówki w Żarnowie. Swoje słowa, jak i życzenia oraz podziękowania kierowała do wszystkich animatorów kultury pracujących nie tylko w żarnowskim centrum, ale także w Filiach w Janówce, Rutkach, Białobrzegach, Necie Folwark i Borze. Podziękowania skierowała również do osób wspierających kulturę i jej odbiorców. -Dziękuję za wsparcie, otwartość, zrozumienie i wszelką pomoc oraz aktywny udział w życiu kulturalnym naszej społeczności. Podziękowania

kieruję do władz samorządowych, księży, dyrektorów szkół, członków organizacji pozarządowych oraz całej społeczności lokalnej, która wspiera i chętnie uczestniczy w naszych wydarzeniach -dodała Elżbieta Sierżputowska.

Z tej okazji wręczono podziękowania animatorom kultury, twórcom, przedstawicielom władzy samorządowej oraz jednostek współpracujących. Jak co roku nagrody książkowe i podziękowania przekazano najbardziej aktywnym dorosłym czytelnikom bibliotek publicznych z terenu gminy Augustów. Podczas spotkania można było obejrzeć wystawę przepięknych prac gminnych twórców i zobaczyć występy lokalnych artystów. Pióro Wójta Gminy Augustów wręczono zwycięzcy dyktanda Ewie Banach. Słodki poczęstunek przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Poniziu.

Beata Perzanowska



Powrót do przeszłości. „Cukiernia u Turka” REAKTYWACJA

31 maja, w piątek, na Rynku Zygmunta Augusta miłośnicy słodkości i historii mogli odwiedzić plenerową „Cukiernię u Turka”, która była inspirowana przedwojennym lokalem „Angora”. Mieścił się on w Domu Turka. W latach międzywojennych słodkości serwował tam Kamil Takosz, właściciel owej cukierni.

Plenerowa cukiernia zorganizowana przez Instytut Pileckiego przyciągnęła wielu zainteresowanych. Kolejka do

skosztowania tureckich przysmaków była cały czas bardzo długa. Marcin Budynek, szef kuchni, właściciel lokalu „Fisza”, wraz z uczniami klasy gastronomicznej Zespołu Szkół Technicznych im. gen. Ignacego Prądzyńskiego w Augustowie, przygotował trzy tureckie wypieki, które zachwyciły miłośników słodkości: baklavę, rogaliki simit i chlebek turecki. Do tego była aromatyczna kawa i herbata.

Zuzanna Hanysz



Molo nad Neckiem w kolejce po remont

REMONT MOLO RADIOWEJ TRÓJKI JEST NIEUNIKNIONY. TAK UWAŻA ANDRZEJ ZARZECKI, RADNY I BYŁY DYREKTOR CENTRUM SPORTU I REKREACJI W AUGUSTOWIE. MODERNIZACJA OBIEKTU PRZY PLAŻY MIEJSKIEJ NIE BĘDZIE TANIA.

Przed rokiem opisywaliśmy problem z pomostami plaży POSTiW. Ich ówczesny stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia. Nie brakowało opinii, że przebudowa jest opóźniona. Andrzej Zarzecki podkreśla, że podobna sytuacja nie może powtórzyć się w przypadku innej budowli. -Molo Radiowej Trójki powinno przejść w przyszłym roku kompleksowy remont. Od poprzedniego minie wkrótce dziesięć lat i nie sądzę, by obiekt mógł funkcjonować bez naprawy przez kolejne lata. Drewno ma to do siebie, że na obiektach usytuowanych w wodzie szybciej

ulega korozji biologicznej, a okres dziesięciolecia to moim zdaniem górna granica wytrzymałościowa materiałów w naszych warunkach -uważa Andrzej Zarzecki. -O potrzebie generalnego remontu molo najlepiej świadczy przykład pomostu plaży POSTiW, którego poprzednia gruntowna modernizacja miała miejsce w 2013 roku. Już w 2021 i 2022 roku oceny nadzoru technicznego świadczyły o bardzo złym stanie. Przed rokiem został całkowicie wyłączony z użytkowania i w końcu przeszedł remont. To dowód, że w naszym klimacie i warunkach wodnych nie można eksploatować



Na molo znajduje się ok. 700 pali. Należy wymienić poszycie i elementy konstrukcji, belki i kleszcze.

budowli dłużej niż dziesięć lat -mówi Zarzecki.

Potrzebne miliony na przebudowę

-Molo jest o wiele większym obiektem niż pomosty przy wyciągu nart wodnych i ma 3.300 metrów kwadratowych. Jeśli remont budowli na POSTiW-ie kosztował 1,7 mln zł, przebudowa molo pochłonie zapewne

5-6 milionów -podkreśla Zarzecki. Jakie prace trzeba wykonać? -Myślę, że należałoby usunąć lub wyciąć znajdujące się pod wodą spróchniałe pale. Podczas poprzedniego remontu na niektóre pale założono stalowe zabezpieczenia, co wydłużyło ich żywotność. Na molo znajduje się ok. 700 pali. Należy wymienić poszycie i elementy konstrukcji, belki i kleszcze. Konkretny zakres prac powinien być znany po dokonaniu przeglądu technicznego obiektu. Przeglądy przeprowadza inspektor nadzoru, posiadający stosowne uprawnienia -opisuje Zarzecki. -Będąc dyrektorem CSiR zlecałem przegląd budowli co roku, zawsze przed sezonem. Myślę, że teraz jest podobnie. Nie sądzę, by inspektor nadzoru nie dostrzegł pogarszającego się stanu obiektu i naturalnego zużycia ze względu na wysoce niesprzyjające warunki. Chętnie zapoznam się z raportem z przeglądu. Po analizie tego dokumentu dowiemy się, czy molo przetrwa bez remontu przez rok bądź dwa lata -relacjonuje Zarzecki.

“

Jeśli remont budowli na POSTiW-ie kosztował 1,7 mln zł, przebudowa molo pochłonie zapewne 5-6 milionów -podkreśla Zarzecki.

Bartosz Lipiński

NOWE ODCINKI

Przy Muzyce Po Śląsku

JO ŚLŌNZOK, MAREK SZOLTYSEK
ZAPROSZOM DO OGLŌNDANIA

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK 10:15 i 16:45
PIĄTEK 18:20
INO WE TELEWIZJI TVS

T V S

polsat box POZYCJA 85
CANAL+ POZYCJA 66
orange POZYCJA 886
vectra POZYCJA 159
PLAY POZYCJA 220/352/111
TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE WOJ. OPOLESKIE
WP pilot PILOT.WPPL
T POZYCJA 27

Dlaczego Tomasz Miklas opuścił PiS?



Tomasz Miklas zrezygnował z członkostwa w Prawie i Sprawiedliwości. Należał do partii przez wiele lat, w tym czasie był jednym z czołowych przedstawicieli tego ugrupowania w powiecie augustowskim. Zadzwoniliśmy do Tomasza Miklasa, prosząc o komentarz. Nasz rozmówca bardzo surowo ocenia obecną rzeczywistość w PiS, nie zostawia także suchej nitki na działaniach prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Tomasz Miklas zdobył mandat radnego miejskiego dwóch poprzednich kadencji i w tym czasie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego komisji rewizyjnej i przewodniczącego komisji społeczno-oświatowej. Uczestniczył w wielu spotkaniach z najważniejszymi politykami PiS, a ostatnio nie znalazł się na listach wyborczych do samorządu.

Dzisiaj nasz rozmówca odcina się od byłej formacji politycznej i jej władz. Dostrzega podwójne standardy i działania zaprzeczające oficjalnej narracji.

Miklas o opuszczeniu byłej partii

-Wystąpienie z Prawa i Sprawiedliwości rozważałem już dużo wcześniej po wydarzeniach z poprzedniej kadencji, kiedy ludzie z tego środowiska odwołali Marcina Kleczkowskiego z funkcji przewodniczącego rady miejskiej. Zagłosowali za tym radni Prawa i Sprawiedliwości, a raczej „bezprawia i niesprawiedliwości”. Tak nazwałbym teraz tę partię. Uważałem, że nie można współpracować dalej z takimi ludźmi. Miałem nadzieję, że władze PiS zareagują na tę sytuację, jednak nic takiego nie miało miejsca. Nie zostały dochowane statutowe prawa, dlatego postanowiłem, że po wielu latach wystąpię z tej formacji

politycznej -informuje Tomasz Miklas. -Daleki jestem od oceny Prawa i Sprawiedliwości w Augustowie, bo mnie już to nie interesuje. Ocena pozostawiam mieszkańcom. Uważam, że partia zarządzana jest w sposób autorytatywny, co jest sprzeczne z ideami PiS oraz sprzeczne z tym, co głosi sam prezes Jarosław Kaczyński, porównujący PiS do partii republikańskiej. PiS jest tego wszystkiego zaprzeczeniem. To jedno wielkie kłamstwo, obłuda i hipokryzja pana prezesa Kaczyńskiego -kontynuuje Tomasz Miklas. Miklas nie rezygnuje z dalszej kariery politycznej. Zapytaliśmy o jego koncepcję na przyszłość. -Zweryfikuje to czas. Rozmawiam z przedstawicielami kilku partii -relacjonuje Miklas.

Bartosz Lipiński

Przychodnia Rodzinna Sp. z o.o.

Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27

DEMEX ul. Wypusty 66, Augustów
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Pani Ania, nasza Czytelniczka, ostrzega:

NIGDY NIE ZACZYNAJCIE PALIĆ

„Zaczęłam palić papierosy jakoś zaraz po maturze. Pomyślałyśmy sobie z koleżankami, że egzamin dośrodkowy zaliczony i zrobimy coś, co robią inni dorośli. Jedna z moich koleżanek podprowadziła ojcu z domu jakieś francuskie papierosy. To wtedy miało swoją magię, bo „zagraniczne”... I tak zapaliliśmy jednego, podając go sobie po kolei. Jedna z moich koleżanek prawie zwymiotowała. Tak ją to odrzuciło, że już nigdy potem nie miała papierosa w ustach. U mnie to niestety poszło w drugą stronę. Kilka dni później już miałam swoją paczkę. Od tego czasu nie rozstawałam się z papierosami. To już ponad 40 lat... W zasadzie nie pamiętam u mnie dnia bez papierosa. Kilka razy próbowałam rzucić, a potem i tak kilka razy wracałam. I tak w kółko. Jak jeszcze pracowałam, to było nas tam kilka palących. Kilka przerw na dymka w ciągu dnia sobie robiłyśmy. Nie wyobrażam sobie nawet, jak musiałyśmy cuchnąć, jak popielniczki jakieś chodziliśmy... To jest straszny nałóg. Myślałam, że już nigdy nie rzucę tych papierosów, ale że 3 lata temu zainspirowała mnie Irena, koleżanka z pracy. Zrobiliśmy sobie przerwę na dymka i Irka wyjęła z torebki takie jakby mini papierosy, które wtykała w jakieś urządzenie. Zaczęłyśmy z niej żartować z koleżankami, że sobie już papierosy na pół przecina, żeby ograniczać palenie. A ona nam na to, że tego się nie pali, bo to tak zwany podgrzewacz do tytoniu i że to mniej truje niż papieros. Córka jej sprezentowała, bo już nie mogła wytrzymać, że tyle kopci i że ubrania jej przesiąkły dymem, a tutaj przynajmniej tego smrodu papierosa nie czuć i dymu nie ma. Jak to stare palaczki, popatrzyłyśmy na nią nieufnie. „To ci coś daje w ogóle?” – zapytała ją jedna. A Irka jej odparła, że odkąd używa tego podgrzewacza, to już papierosa w życiu nie zapali, i że jak się tym zaciągnie to tak jakby paliła, ale nie ma tu tego dymu, co drapie w gardło jak przy paleniu papierosa. Dłonie i włosy nie cuchną, ubrania zapachem nie przechodzą... Zaciekawiona pomyślałam, że skoro Irka dała radę to i ja dam. Tego samego dnia poszłam do mojego sklepu na rogu. „Ale Pani Aniu, jaki ten podgrzewacz?” – zapytała mnie ekspertka. A ja zdębiałam. „Irka mówiła, że to się jakoś na es zaczyna...”. Ekspedientka się zaśmiała i zdjęła mi z półki taki sam: „Pani Aniu, to się ill solid ez nazywa. Bierze Pani?” Wyciągnęłam 50 zł i wróciłam z tym do domu. Chyba jakoś po tygodniu zupełnie przestałam palić papierosy. W życiu nie myślałam, że zastąpi mi papierosa! Od kilku dni sięgam po to rzadziej, więc może w końcu uda mi się rzucić nałóg... Jeśli Szacowna Redakcja zechce opublikować mój list, to jako starsza koleżanka chciałabym wystać do Czytelniczek jedną wiadomość: nigdy nie zaczynajcie palić, żebyście się później z tym tak nie męczyły w życiu jak ja!”

Anna, 62 lata

Świat oducza palaczy palenia

Już od 37 lat cały świat przypomina palaczom, żeby przestali palić papierosy. Ostatni dzień maja to symboliczna data: Światowy Dzień Bez Papierosa. W Polsce papierosy pali co trzeci dorosły Polak.

Pomimo rosnącej świadomości społecznej i zdrowotnej, palenie papierosów pozostaje ogromnym problemem w naszym kraju. Blisko 8 mln z nas pali papierosy, czyli 29 proc. dorosłej populacji Polski: 3 mln kobiet i 5 mln mężczyzn. Co gorsza, palimy coraz więcej: w minionym roku nasi rodacy wtoczyli do płuc ponad 49 miliardów (!) sztuk papierosów!

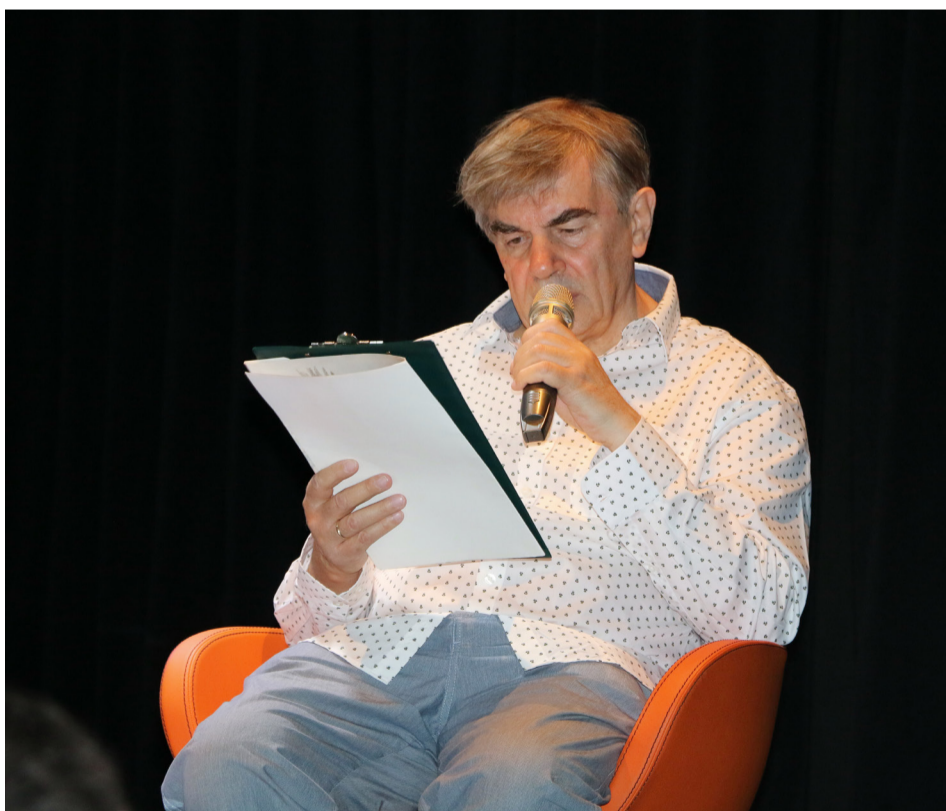
Na tym nie koniec złych wiadomości. Polacy rzucają palenie bardzo niechętnie, w UE zajmujemy pod tym względem jedno z ostatnich miejsc. W pułapce nałogu trzymają palaczy nikotyna, która silnie uzależnia. Jednak najbardziej zabójczy dla palacza i jego otoczenia jest dym papierosowy, powstający przy paleniu papierosa: zawiera ok. 70 substancji rakotwórczych i jest przyczyną wielu chorób.

Palacze chcący rzucić nałóg mogą wspierać się plastrami z nikotyną, gumami lub pastylkami nikotynowymi albo specjalnymi inhalatorami nikotyny. Pomagają one wszystkim złagodzić objawy po odstawieniu papierosa (tzw. głód nikotynowy) i ograniczyć skutki związane z tym nałogiem. Są też leki dostępne bez recepty (z preparatem o nazwie cytuzyna) lub na receptę (z preparatami zawierającymi bupropion lub wareniklinę).

Nałogowi palacze, którzy nie zamierzają rzucić palenia, mogą tymczasowo wypróbować zamienniki do papierosów w postaci e-papierosów lub podgrzewaczy do tytoniu. Obydwa imitują odruch palenia, ale są mniej toksyczne od papierosów, bo nie wydzielają dymu i nie zawierają substancji smolistych. Nie pozwalają zerwać z nałogiem (mają nikotynę), mogą jedynie zmniejszyć jego szkodliwe skutki zdrowotne u palaczy.

Każdy krok w kierunku rozstania z papierosami przyczynia się do poprawy zdrowia i jakości życia. Nic nie zastąpi jednak najlepszej możliwej decyzji, którą może podjąć każdy palacz. Tą decyzją jest życie wolne od tego nałogu! Każdy może to zrobić!

Izabella Cywińska: augustowianka dobrze przyszyta



Bogdan Falicki z Klubu Augustowiaków w Warszawie w niedzielę, 2 czerwca w sali widowiskowej Augustowskich Placówek Kultury opowiadał o licznych związkach z Augustowem zmarłej w tym roku Izabelli Cywińskiej, żony aktora Janusza Michałowskiego. Spotkanie miało nazwę „Izabella Cywińska – augustowianka dobrze przyszyta”.

Tytuł spotkania był nieprzypadkowy. Izabella Cywińska, reżyserka filmowa, teatralna i telewizyjna, a także ministra kultury w latach 1989-1991, zanim poznała swojego męża, pochodzącego z Augustowa Janusza Michałowskiego, wielokrotnie bywała w Augustowie. Przyjeżdżała tu, by odpocząć. Potem była częstym gościem, najpierw jako narzeczona augustowskiego aktora, a potem jego żona.

Wspomnienia Bogdana Falickiego i innych augustowian o Izabelli Cywińskiej

Izabella Cywińska bardzo związała się z naszym miastem, jego mieszkańcami

i pokochała Augustów. Uwielbiała lokalną gwarę i bywała częstym gościem augustowskiego targowiska, na którym kupowała regionalne przysmaki oraz kreacje dla siebie. Swoją książkę „Dziewczyna z kamienia” pisała na balkonie rodzinnego domu Janusza Michałowskiego przy ulicy Kościuszki. Prowadzący spotkanie wspominał jej biografie, przybliżył zebranym jej biografie, historię artystycznego małżeństwa, jakie tworzyła przez 50 lat z Januszem Michałowskim. Opowieść była bardzo ciekawa i poruszająca. Warto podkreślić, że Bogdan Falicki osobiście poznał Izabellę

Cywińską i stale utrzymuje kontakt z Januszem Michałowskim. Podczas spotkania usłyszeć można było wiele wzruszających historii i to z pierwszej ręki. Swoją wiersz, napisany dla Izabelli Cywińskiej odczytała Lucyna Jakubiak-Poręba. Posłuchać można było też barda, pochodzącego z Augustowa. To Tadeusz Zdankiewicz, określany najlepszym muzykiem wśród lekarzy. Na sali znaleźli się augustowianie, którzy osobiście poznali Izabellę Cywińską. Dzielili się z zebranymi swoimi wspomnieniami.

Beata Perzanowska





Apel do mieszkańców Augustowa!

Nie powinniśmy godzić się z tym, że Ratusz Augustowski nie zostanie nigdy odbudowany. Wypełnienie bolesnej wyrwy po nim przywróci historyczny kształt Rynku Zygmunta Augusta. Okażemy szacunek dla naszej przeszłości oraz wybitnego architekta Henryka Marconiego, który zaszczylił prowincjonalny Augustów swoim projektem. Większość jego budowli, najważniejszych gmachów publicznych, jak ratusze, kościoły, pałace zostało zrealizowanych w Warszawie, lecz także są rozsiane po całej Polsce (m.in. w Ciechanowie, Radomiu, Janowie Podlaskim, Busku Zdroju, Górze Kalwarii, Błoniu). Wszystko, co się dało odtworzyć po zniszczeniach wojennych, a co wyszło z pracowni Mistrza, zostało w stolicy odbudowane. Ratusz Augustowski z niewiadomych powodów nigdy nie znalazł swoich obrońców. Odbudujmy go, nasze miasto na to zasługuje! Szczycimy się naszą ponad czterowiekową historią, lecz nie jest

ona naszą zasługą. Odbudowa Ratusza mogłaby taką zasługą stać się.

Spółeczny Komitet Odbudowy Ratusza w Augustowie (wg. alfabetu)

Bogdan Falicki - Klub Augustowiaków w Warszawie, literat

Bożena Klimaszewska - poetka, malarka,

Marek Kłoczko - prezes Krajowej Izby Gospodarczej w Warszawie,

Prof. Wiesław Kuźmich (kuzyn Larysty Kuźmich)

Ewa Łukaszewicz, aktywistka miejska, wieloletnia wolontariuszka WOŚP w Augustowie,

Janusz Michałowski, aktor, urodzony w Augustowie, odznaczony Medalem za Zasługi dla Augustowa,

Maciej Pietrzak, kolekcjoner pocztówek dawnego Augustowa,

Andrzej Rząca, pierwszy wieloletni dyrektor Szkoły Muzycznej w Augustowie,

Małgorzata Zachorowska-Falicka, grafik, ilustratorka, pasjonatka



Nie powinniśmy godzić się z tym, że Ratusz Augustowski nie zostanie nigdy odbudowany.

architektury, autorka artykułu o augustowskim ratuszu i Henryku Marconim.

Kontakt do Komitetu Odbudowy: 607 615 852

Wielką orędowniczką odbudowy Ratusza w Augustowie była niezwykła już Izabella Cywińska, reżyserka filmowa i teatralna, odznaczona

“

Ratusz Augustowski z niewiadomych powodów nigdy nie znalazł swoich obrońców. Odbudujmy go, nasze miasto na to zasługuje!

Medalem za Zasługi dla Augustowa.

Augustowski Ratusz

Budowle według projektu Marconiego do dziś ozdabiają Warszawę. Większość była zniszczona, lecz zostały odbudowane, bo to Mistrz Henryk Marconi! Sławny architekt dał Ratusz Augustowski, lecz mieszkańcy nie poczuli specjalnej dumy. Służył miastu ponad sto lat, lecz nikt po nim nie płakał, gdy został zniszczony przez wojnę. Przez ponad pół wieku na jego fundamentach szalały karuzele i zakreślały autobusy. Od 80 lat nikt nie upomina się o zabity Ratusz Królewskiego Miasta. Nadal prawie nikomu nie psuje samopoczucia jego brak. Lecz „prawie” to już coś. A mnie boli ta wyrwa w Rynku Założyciela Miasta. Ten krzyczący oczodół. Ta niewdzięczność dla Mistrza Marconiego wśród pobudowanej brzydoty.

Bogdan Falicki